

# Familock, Wolność

Wolność kocham i rozumiem  
Wolności oddać nie umiem

Zamykam oczy w nocy  
Słońce wtedy walkę toczy  
Dla mnie i dla ciebie wstaje dzień  
To tak jak pocałunek  
Wiemy, że ten sam kierunek  
Nawet kiedy nie za dobrze jest  
Upadam, WSTEJ, BIEGNE  
WIEM, ZE Z TOBA NIE POLEGNE  
Kochasz i to właśnie zmienia mnie  
Takie trudne wiem coś o tym  
Kochać mnie to kochać kłopoty  
Wiem, że nie jestem ideałem, ranie cię

Nie chce więcej twoich łez  
Nie chce więcej smutnych łez  
Dobrze wiesz, że

Wolność kocham i rozumiem  
Wolności oddać nie umiem